GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Nr 49. ROK 1832. WTOREK 21. LUTEGO.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po połudn: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... ,, 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0 ° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0̄ 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	28 1. 157	--7. 0	-- 11,9	żaden	pogoda	
19. 12	,, 1. 235	† 0. 9	6,1	pół. wschodni mocny	,, ,,	
3	,, 1. 070	† 2. 8	7,0	,, sredni	,, ,,	
9	,, 1. 070	--1. 7	-- 8.3	,, ,,	,, ,,	

Częsc Nieurzędowa.

ROSSYA.

ODESSA 10 Stycznia.

Tuteyszy dziennik donosi: »D. 16 Grudnia otworzono tu nową drogę, prowadzącą od kwarantany do komory celney, i wedle dwóch odmiennych sposobów brukowaną: jedna połowa, podobnie jak ulice w Medyolanie, wyłożona jest małemi kamieniami a wśrodku zrobione są koleje z kamienia ciosowego; druga jest całkiem z kamienia ciosowego, równie jak piękne ulice Tryestu i Neapolu. Ta jest dla podróżnych wygodnieysza, dla koni jednakże, zwłaszcza wczasie ślizgawicy mogłaby bydź niebezpieczną, kiedy na tamtey drodze konie biegną po zwirze, koła zaś wozów toczą się koleją z ciosowego kamienia. W ulicy Richelieu, zrobiono także niedawno trotoary dwoma różnemi sposobami: jeden z kamienia łupkowego, z nad brzegu Dniepru, drugi z piaskowego bessarabskiego. Nadchodząca zima okaże, który z nich lepiey się oprze zimnu i wilgoci. Szkoda, że materyały te tak potrzebne dla wygody mieszkańców bardzo z daleka sprowadzane bydź muszą. Okolica Odessy nieposiada żadnych kamieni przydatnych do brukowania, a nabywanie ich za granicą, do czego przymusza nas potrzeba, połączona iest z wielu kosztami i utrudnieniami.

AUSTRYA.

WIEDEN 29 Stycznia.

Gazeta Wideńska przedstawia obraz instytucyj wychowania publicznego w 12 prowincyach cesarstwa, to jest: w Czechach, Lombardyi, Wenecyi, Dalmacyi, Galicyi, Austryi nad i poniżey Ems, Styryi, Illiryi, Morawii i Szlązku, Tyrolu, i Littoralu włącznie z granicą woyskową prócz Węgier i Siedmiogrodu. Części nayważnieyszey, wychowaniu ludu, poświęcano wiele starań jeszcze za panowania cesarzowey Maryi Teresy, oraz cesarzów Józefa i Leopolda; lecz rząd teraźnieyszy naywiększą na to zwraca uwagę; owocem tych długoletnich starań jest teraz w pomienionych prowincyach, posiadających 20,572,750 ludności, liczba szkół elementarnych 15,967 pod nazwiskiem szkół: filialnych, głównych, nor-

malno głównych i realnych, dodawszy do tych 8964 szkół powtarzania; ogólna summa szkół dla ludu wynosi 24,931 w których znayduje się uczniów 1,993,522. W szkołach tych jest 10,252 katechetów (nauczycieli religii) 21,801 nauczycieli i kollaboratorów; w Instytutach dla głuchoniemych i ociemniałych w Wiedniu, Pradze, Medyolanie, Grötz, Lwowie, Linz, i Brixen, przeszło 300 tych nieszczęśliwych odbiera wychowanie, z których część opatrywana jest w odzież i zupełne utrzymanie.

Poeta Grilpatzer dotychczasowy nadworny koncepista przy izbie nadworney, mianowany został dyrektorem archiwum teyże izby.

PRUSSY

POZNAN 8 Lutego.

— N. Król, Pan nasz naymiłościwszy mocą następującego nayłaskawszego pisma gabinetowego, miastu Poznaniu udzielić raczył ustanowienie porządku mieyskiego.

«Celem gruntownego urządzenia spraw kommunalnych miasta Poznania i zaprowadzenia regularney organizacyi tychże, oraz aby gminom miasta z powodu rozsądnego i spokoynego zachowania się, z jakiem mieszkańcy już to podczas zaburzeń w państwie sąsiedniem, już to podczas przygód przez wybuchnienie cholery sprawionych, rozkazom władz zwierzchnicznych chwalebnie zadosyć czynili, szczególny dać dowód mego zaufania i łaski mojey, ofiaruję w darze miastu porządek mieyski z dnia 17 Marca r. b. i stósownie do zastrzeżenia w § 85 postanawiam, aby prezesostwo w magistraturze obeymował nadburmistrz odemnie potwierdzony. Zleciłem ministrowi spraw wewnętrznych i Policyi, aby ku zaprowadzeniu porządku mieyskiego niezwłocznie należyte wydał postanowienia. Stósownie do rozkazu tego, na prozbę rady municypalney z dnia 3 Października r. b. dotyczącą się mianowania nadburmistrza, następuje rezolucya i spodziewam się, że reprezentanci miasta przy podaniu trzech kandydatów wybór swóy na takich skierują mężów, którzy w równym stopniu posiadają zaufanie rządu i gmin.

Berlin dnia 29 Listopada 1831 roku.

(podpis.) *Fryderyk Wilhelm.*

ANGLIA

Londyn 8 Lutego.

— W numerze *Kuryera* z dnia 30 stycznia umieszczono: »Pierwszy sekretarz poselstwa hollenderskiego przy dworze tuteyszym, P. Dedel, przybył tu z Hagi d. 28 b. m. z depeszami do pełnomocników hollenderskich; z powodu ich ważności oddany został do jego zarządu statek parowy Kuracao. Jeszcze nie wiadomo o treści tych depeszów; powszechnie jednakże mówią, że król Niderlandzki zamierzył kwestyą względem Belgii poruczyć zupełnie stanom jeneralnym. P. Dedel przywiózł także odpowiedź hollenderskiego ministra spraw zagranicznych, barona Verstolk van Zoelen, na notę konferencyi z dnia 4 stycznia. Ważny ten dokument zapewne dopiero jutro ogłoszony będzie w całey swey obszerności; przyznają mu zaletę gruntowności i szyku w układzie, jak wszystko, co jest dziełem pióra tego ministra. Inne dzienniki dodają; »Tyle z pewnością już jest wiadomo, że król hollenderski kazał w nim wyrazić nieodmienne swoje postanowienie, iż nie odstąpi od zasad układów, jakie dawniey przyjęte zostały względem Belgii. Odwołano się w nim szczególniey do protokułu 12 z dnia 27 stycznia 1831 r. wyrażając, iż wskazane tam zasady gotów jest król przyjąć, jako te, na które już zezwolił, a które się zupełnie różnią od nowych warunków, położonych przez konferencyą. — Nieużył przecież monarcha hollenderski wyrażenia nieprzyjaznego lub oburzającego, oświadczył tylko swoję gotowość przystać na wszystko, coby się niesprzeciwiało jego honorowi, albo interessom jego poddanych; gdyż mocno jest przekonany, że interess Europy ściśle jest połączony z utrzymaniem pokoju.

— *Globe* pod d. 31 z. m. wyraża: »Gdy dzisieyszy wieczór przeznaczony jest do ratyfikowania układów między Hollandyą i Belgiją, pełnomocnicy różnych mocarstw, w skutku ich zaproszenia, zbierą się w wydziale spraw zagranicznych, gdzie umocowani do tego posłowie, oddadzą swoje ratyfikacye.— Posłowie Anglii i Francyi, jakeśmy słyszeli, zaraz takowe złożą, a chociażby tego uczynić nie mieli posłowie innych mocarstw, pozostaniemy jednakże przy zdaniu naszem, wyrzeczonem z namysłem, że i ci w krótce póydą za ich przykładem, i że, kiedy to, co jest z dobrem całey Europy, nie może bydź szkodliwem dla pojedynczych jey części, wzgląd ten zjedna prędkie i ostateczne rozwikłanie tego węzła. Powiększa to sławę gabinetu francuzkiego, że w sprawie tyczą-

cey się twierdz belgiyskich przystąpił do dzieła z zaufaniem i bezstronnością. Załatwienie tego punktu usuwa na szczęście inną czasową trudność ostatecznych układów, których teraz słusznie spodziewać się można.

— Dzisieysza gazeta *Times* donosi, iż pełnomocnicy Francyi i Anglii na konferencyi odprawioney wczoray wieczorem w wydziale spraw zagranicznych, wymienili ratyfikacye traktatu z d. 15 listopada; pełnomocnicy Rossyi, Austryi i Pruss nie otrzymali od dworów swoich potrzebnego upoważnienia, i dla tego wymiana ich ratyfikacyi na teraz odłożoną bydź musiała. Taż gazeta mniema, że może ponowić zapewnienie, że zwłoka ta nie pochodzi z wzbraniania się ratyfikowania, i że ratyfikacyi trzech dworów wypada jeszcze oczekiwać. Nic nie jest niezwyczaynego w układach dyplomatycznych tego rodzaju, zostawić otwarty protokół, jeśliby niektórzy z uczestników traktatu nie przesłali swoich ratyfikacyi w oznaczonym czasie, tak, aby gdy nadeydą, nadeyście to uważało się za nastąpione jednocześnie z nadeyściem innych. W teraźnieyszym przypadku, konferencya zachowała zapewne to postępowanie, aby nietykalnie utrzymać zgodność, tak ważną dla utrzymania pokoju europeyskiego.

— Linijowy okręt, *Xiąże Rejent*, o 120 działach przybył z Lizbony do Portsmuth; na Tagu stały jeszcze dwa angielskie okręty linijowe.

— Podług wiadomości z Madeiry z d. 7 z. m. zburzyła się tam część woyska. Gubernatorowi udało się dostać kilka batalionów do cytadelli, poczém spuszczono mosty a żołnierzy rozbrojono; 1500 ludzi oświadczyło się już iż przystaną do Don Pedra jak tylko się pokaże.

— Wyprawa przeciw Portugalii nieopuści Belle Isle przed marcem; gdyż aż dotąd na Oceanie atlantyckim panować zwykły burze w tey porze roku. Don Pedro tylko odbędzie przegląd floty i woyska lądowego w Belle Isle i w ciągu b. m. powróci do Paryża; lecz w końcu tegoż miesiąca uda się do woyska i obeymie naczelne dowództwo. Do tey chwili, wedle wszelkiego podobieństwa, siły jego znacznie się powiększą.

— Wyszły d. 1 b. m. w wieczór dziennik *Globe* dodaje do tych wszystkich wiadomości: »Francyą i Anglija zamieniły wreszcie ratyfikacye; co do innych mocarstw, następujące uwagi dadzą nam, jak sądzimy, dosyć rzetelny obraz tego, co przedsięwziąść zamierzyły. Poseł Pruski otrzymał od swojego monarchy ratyfikacyą z poleceniem użycia jey w tenczas, kiedy inne mocarstwa przystąpią do ratyfikacyi. Austrya daje poznać nayusilnieysze chęci utrzymania pokoju, gotowa jest łącznie z innemi dworami przystąpić do ratyfikacyi, i to co zaszło, uważa za słuszne i nieuchronne. Cesarz Austryi, jak się zdaje, chce bydź siłą zabezpieczającą, nigdy on nieposunie się do gwałtowney zmiany w sprawach publicznych. Rossya czyni nadzieję, że król Niderlandów przystąpi do traktatn, co nie tylko mu to doradza, ale nawet daje mu poznać, że Hollandya na przypadek wybuchnienia woyny, na jey pomoc liczyć niemoże. Postrzegać się jednakże dają jey życzenia, ażeby traktat w dwóch lub trzech punktach został zmieniony.

— Poseł nasz przy Ces. Król. dworze austryackim powracać miał w tych dniach do swojego urzędowania, i już nawet konie były zaprzężone, kiedy lord Palmerston w skutku otrzymanych depeszów, kazał mu się wstrzymać z tą podróżą.

FRANCYA

— PARYŻ 7 Lutego.

— W izbie deputowanych miał zayść spór między panem Perrier i panem Dupin, który opowiadają w następujący sposób: Pan Dupin miał oświadczyć na mównicy, iż nie jest wcale zamiarem jego bronić bankierów. Zdawało się, iż mu to Pan Perrier wziął za złe, i gdy Pan Dupin zszedł z mównicy, odpowiedział mu z pewnym przekąsem: »Nienależy nigdy prześladować stanów. Cóżby W. MPan powiedział, gdybym ja oskarżał adwokatow, na których złą stronę przecież tak wiele powiedzieć można?« *P. Dupin.* »Tak między adwokatami jak i między bankierami złych i dobrych znaleść można; zostawiam więc Panu adwokata Patelieu i niebędę prosił o głos dla osobistey obrony.» *P. Perrier.* »WMPan chciałeś się stać popularnym.« *P. Dupin.* »Wiadomo, że to nie jest moją wadą, i że już straciłem moją popularność w tenczas, kiedy Pann zdrowie niedozwalało swojéy narażać.» Spór trwał jeszcze chwil kilka, aż go krótko przerwał P. Dupin oświadczając, że niema powodu do zdawania komu-

kolwiek sprawy ze swoich widoków, i żejeżeli te są korzystne dla ministrów, natenczas ich popiera; lecz właściwym sposobem zupełnie niepodlegle i bez służebności. W tey chwili otoczyło ich mnóstwo deputowanych, Pan Dupin oddalił się i niepowrócił do wotowania. — Dziennik *Temps* czyni uwagę, iż Pan Perrier byłby uczynił lepiey, gdyby sobie był przypomniał, że jest pierwszym ministrem, niż to, że jest bankierem.

SZWAYCARYA

SZAFHUZA 31 Stycznia.

— Zważywszy, że już wszystkie środki do nspokojenia stanu Bazyleyskiego zostały wyczerpane, że akt związku istnie jeszcze niezmiennie w swey mocy; że nadwerężenie całości jednego stanu związkowego pociągnęłoby za sobą rozprzężenie całego związku; zważywszy nakoniec, że principia prawa krajowego nieprzypuszczają ani modyfikacyi, ani indywidualności; nakoniec że honor przysięga i obowiązek nakazują utrzymywać zasady związku Szwaycarskiego; wielka rada na wniosek małey rady, mając wszelki wzgląd na wewnętrzne i zewnętrzne stosunki, uchwaliła na posiedzeniu swem dnia 27 Stycznia, większością głosów dochodzącą prawie do jednomyślności: że w imieniu stanu tuteyszego bezwarunkowe zaręczenie ustaw stanu Bazyleyskiego ma bydź wyrzeczone, i że władza naywyższa o postanowieniu tem dla dalszego ogłoszenia ma bydź zawiadomiona. — Zaś rada wielka kantonu Zürich postanowiła, polecić poselstwu seymowemu, aby miasto i Ziemstwo Bazylei, były rozdzielone.

— Kilka listów z kantonu Zürich zamieszczonych w korrespondencie Szwaycarskim, objawia żywe nieukontentowanie z powodu tey uchwały, którą uważają za bardzo niekorzystną dla ćwiczeń woyska.

NIDERLANDY.

HAGA 3 Lutego.

— Dnia 1 Lutego udał się minister spraw zagranicznych naprzód do pierwszey, a potem do drugiey izby stanów jeneralnych, dla uczynienia tymże zgromadzeniom, z których pierwsze znaydowało się w komitecie jeneralnym, niektórych kommunikacyj względem stanu spraw naszych. O kommunikacyach tych które trwały przeszło godzinę, powiada jedna z gazet holenderskich, że wprawdzie co do rzeczy, nie można o nich donieść nic pewnego, lecz że wiadomo iż one się dotyczyły znaney już odpowiedzi konferencyi londyńskiey, tudzież dawnieyszey noty i memoryału naszego rządu, równie jak udzieloney niedawno jego replice na odpowiedź. W ostatniéy, uciążliwości podniesione przeciwko 24 artykułom bliżey jeszcze są objaśnione; odparta nadesłana przez konferencyą ich obrona i mocnieysze jest domaganie się zmiany tychże artykułów. Zdaje się że Pan Dedel sekretarz naszey legacyi w Londynie, który tam zawiózł w zeszłym tygodniu tę replikę, już ją zakommunikował konferencyi i dla tego oczekiwane dalsze jey postanowienia. Jnny dziennik holenderski powiada o udzieloney przez rząd nasz replice, że tą wtenczas dopiero będzie mogła bydź ogłoszona, gdy nadeydzie wiadomość, że doszła mieysca swego przeznaczenia. Że okazuje się wszakże ztąd, że rząd nasz nieuważa za niepokonane trudności postanowienia względem *podziału długu* i Luxemburga; lecz że nigdy nie zezwoli na wolną żeglugę na wodach wewnętrznych. W duchu tym, otrzymali także pełnomocnicy Niderlandzcy w zeszłym tygodniu nowe instrukcye do negocyacyj, względem traktatu z naszey stony proponowanego. Ten niemógł jeszcze przedstawiony bydź izbom. Wynurzono wszakże nadzieje, że skutkiem jego będzie pożądany pokóy, tak jak miał się minister wyrazić w końcu, *że naród i jego zastępcy nie omylą się w swoich oczekiwaniach.*

Doniesienia prywatne